

BIULETYN ODNOWY LITURGII*

Z a w a r t o ś ć: I. DOKUMENTY ODNOWY. 1. Instrukcja o Kulcie Tajemnicy Eucharystycznej z 25.V.1967 – 2. Trzeci list Kard. Lercaro do Przewodniczących Konferencji Biskupich – II. PROBLEMY ODNOWY. 1. Reforma liturgii pogrzebu dorosłych – 2. Reforma rubryk czy odnowa liturgii? – III. PRAKTYKA ODNOWY. 1. Śpiewanie formuły błogosławieństwa kapłańskiego we Mszy św. – 2. Oremus na początku liturgii eucharystycznej – 3. Ablucja palców po komunii św. – 4. Trzy psalmy w Matutinum niedzielным – IV. KRONIKA ODNOWY. 1. Czasopismo «Schola Cantorum» – 2. II międzynarodowy zjazd ministrantów – 3. Z diecezji przemyskiej.

I. DOKUMENTY ODNOWY

1. Instrukcja o Kulcie Tajemnicy Eucharystycznej z 25.V.1967

Instrukcja o Kulcie Tajemnicy Eucharystycznej przygotowana przez zespół ekspertów *Rady do Wykonania Konstytucji o św. Liturgii* w dwuletniej, intensywnej pracy, stanowi nowy i duży krok naprzód w realizacji soborowej odnowy liturgii. Pierwszy schemat tej Instrukcji przedstawiony został Radzie w październiku 1965 roku, ostatni w kwietniu 1967 roku. W dniu 2 maja tegoż roku Instrukcja została aprobowana definitywnie przez Ojca św., ogłoszona została 25 maja, w uroczystość Bożego Ciała, a obowiązywać zaczęła w całym Kościele od 15 sierpnia tego roku.

Obszerny ten dokument obejmuje 67 artykułów podzielonych na 3 części. Część pierwsza (a. 5-15), następująca po 4 artykułach wstępnych, podaje pewne ogólniejsze zasady, które należy mieć na uwadze w podawanej ludowi katechezie tajemnicy eucharystycznej. Część druga (a. 16-48) traktuje o sprawowaniu Pamiątki Pańskiej, część trzecia (a. 49-67) o kulcie Najświętszej Eucharystii jako sakramentu trwałego.

* Biuletyn niniejszy opracowali: ks. Franciszek B l a c h n i c k i – redaktor (F. B.), ks. Henryk B o l i Ń s k i, (H. B.), ks. Czesław D r ą ż e k (C. D.), ks. Franciszek G r e n i u k (F. G.), ks. Jerzy K o p e ć (J. K.), ks. Karol M r o w i e c (K. M.), ks. Romuald R a k (R. R.), ks. Wacław S c h e n k (W. S.), ks. Jan S k o w r o n e k (J. S.), ks. Zdzisław W e d e r (Z. W.).

Numer 31-33 Notitiae, oprócz tekstu *Instrukcji* przynosi komentarz do niej, opracowany przez trzech jej współautorów (J. Tillard O.P. – do wstępu i części I, J. Lécuyer do cz. II i S. Famoso do cz. III). Poniżej podajemy krótkie omówienie dokumentu z wykorzystaniem pewnych uwag cytowanych komentatorów.

A. Wstęp

Cztery artykuły wstępne są bardzo ważne, bo określają najpierw naturę i cel *Instrukcji*. Jest to dokument należący do porządku praktycznego, a nie doktrynalnego. Wyprowadza on z zasad doktrynalnych pewne normy praktyczne. W ostatnich czasach Misterium Eucharystii było przedmiotem badań i zainteresowania Magisterium Kościoła. Znalazło to swój wyraz w szeregu dokumentów Magisterium szczególnie w encyklice Piusa XII *Mediator Dei* w dokumentach Vaticanum II oraz w encyklice Pawła VI *Mysterium fidei*. Otóż w oparciu o te wszystkie dokumenty doktrynalne Kościoła należy na nowo uporządkować praktykę Kościoła dotyczącą kultu eucharystycznego. Paweł VI w enc. *Mysterium fidei*, w obliczu pewnego zaniepokojenia, zaakcentował mocno, że to wszystko, co stanowiło autentyczną i tradycyjną naukę Kościoła i Eucharystii, pozostaje w mocy. Ale równocześnie wskazał na potrzebę uporządkowania hierarchii poszczególnych elementów i celów kultu eucharystycznego. To zadanie zapewnienia pewnej równowagi różnych elementów i aspektów tego kultu podejmuje właśnie Instrukcja. Jej ideą kierowniczą jest zapewnienie jedności wszystkich aspektów kultu z celebracją Pamiątki Pana, która stanowi źródło i centrum całego Misterium Eucharystii. Każdy tradycyjny element kultu Eucharystii ma swoje miejsce w życiu Kościoła, ale zawsze w relacji do elementu centralnego, którym jest Msza św., Pamiątka Pana. Z tej idei przewodniej wynika plan całego dokumentu, który po omówieniu zasad katechezy eucharystycznej, podaje najpierw normy dla celebracji Pamiątki Pana a następnie dla podporządkowanego i pochodnego kultu Eucharystii poza Mszą. Artykuł 3 wstępu przynosi małą syntezę doktrynalną dotyczącą wiary eucharystycznej Kościoła. Istotne punkty tej doktryny są ukazane w ich hierarchii i związku z celebracją Mszy św. Podkreślona jest nierozrwalna jedność Misterium Eucharystii w aspekcie ofiary i uczty. Msza św. jest Pamiątką śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, Jego Tajemnicy Paschalnej, a zarazem uczta, gdzie lud Boży otrzymuje owoce tej tajemnicy. Aspekty wiary i uczty wzajemnie się przenikają, warunkują, są nierozdzielne. Chrystus po to uobecnia swoją Tajemnicę Paschalną, aby wierni mogli przez komunie sakramentalną w wierze i miłości wraz z Nim oddać się Ojcu i otrzymać udział w Jego zmartwychwstaniu.

Poza podkreśleniem głębokiej i strukturalnej jedności wiary i uczty uderza w art. 3 oraz w całym dokumencie uwydatnienie pojęcia Memoriale – Pamiątka. Pojęcie to zawiera w sobie zarówno zwrot do minionego faktu historycznego, jak i moment obecności, uobecnienie. Znaczenie ekumeniczne ma także nazywanie Mszy *Wieczerzą Pańską* (protest. Abendmahl).

W dalszym ciągu Msza św. ukazana jest jako czynność całego Kościoła, Głowy i członków. Jako czynność Kościoła jest Msza św. przede wszystkim aktem kultu.

Chrystus w imieniu ludzkości przez swoją ofiarę oddaje tu Ojcu wszelką chwałę, a Kościół skupiony wokół Chrystusa z Nim ofiaruje się Ojcu. Msza św. jest więc «totius cultus Ecclesiae fons et culmen». Ale nie tylko kultu lecz «totius vitae christianae fons et culmen». Tu chrześcijanie otrzymują moc do przekształcenia swego życia, aby całe było ono skierowane do zjednoczenia z Ojcem i braćmi przez miłość, co stanowi istotę świętości.

Jeżeli Msza św. jest centralnym aktem kultu i życia Kościoła, to cały kult eucharystyczny musi być skoncentrowany wokół niej. Przechowywanie Eucharystii poza Mszą św. musi służyć *ad extensionem gratiae Sacrificii*.

B. Część I: Zasady dotyczące katechezy eucharystycznej

Katecheza eucharystyczna musi przede wszystkim ukazać celebrację eucharystyczną jako serce życia Kościoła i źródło wszelkich łask. Ukazując to, trzeba jednak mieć na uwadze społeczny wymiar zbawienia, przeciwstawiając się indywidualizmowi cechującemu katechezę eucharystyczną minionej epoki. Trzeba więc ukazywać Eucharystię jako znak skuteczny jedności ludu Bożego; jedności Kościoła, zarówno powszechnego jak i lokalnego.

Również aspekt ekumeniczny Eucharystii musi być uwytatniony, jest ona bowiem znakiem jedności całego ludu Bożego i musi ona być skutecznym bodźcem budowania tej jedności.

W dalszym ciągu trzeba pouczać wiernych o różnych rodzajach obecności Chrystusa w zgromadzeniu eucharystycznym, o ich ważności i wzajemnej zależności. Mówiąc o rzeczywistej obecności Chrystusa w postaciach eucharystycznych trzeba unikać wrażenia, jakoby inne rodzaje obecności były nierzeczywiste lub mniej rzeczywiste.

Wierni muszą także być należycie pouczeni o ścisłym związku pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną. Jedność ta wynika z wewnętrznej, istotowej zależności pomiędzy słowem a wiarą z jednej oraz wiarą a sakramentem z drugiej strony. Z kolei należy pouczać, na czym polega czynne uczestnictwo wiernych w Pamiątce Pana, wyjaśniając prawdy o powszechnym kapłaństwie wiernych oraz o ofiarowaniu Chrystusa i siebie wraz z Nim Ojcu. Mocno trzeba zaakcentować przyjęcie sakramentalne Komunii św. jako istotnego aktu pełnego i czynnego uczestnictwa we Mszy św. Komunia św. bowiem tworzy tę wspólnotę z Bogiem i bliźnimi w Kościele, którą Eucharystia oznacza i która jest jej celem. Ta wspólnota nie powstaje jednak automatycznie i magicznie przez samą Komunię sakramentalną, ale dzięki wewnętrznym aktom wiary i miłości, które jej towarzyszą i ją warunkują. Art. 14 i 15 podają wskazania szczegółowe dotyczące katechezy dzieci oraz t. zw. I Komunii św., która powinna być pojmowana jako wszczęcie w jedność Ciała Mistycznego Chrystusa.

C. Część II: Sprawowanie Pamiątki Pana

Ta część *Instrukcji* posiada cztery podczęści. Pierwsza podaje pewne normy ogólne co do uregulowania sprawowania pamiątki Pańskiej we wspólnocie wiernych. Tu znów poruszane są trzy tematy: Wspólnota i jej jedność, o sprawowaniu liturgii przez jej ministrów zgodnie z wymaganiem jedności wspólnoty oraz o urządzeniu miejsca celebracji. Wszystko ma służyć temu, aby celebracja eucharystyczna stała się naprawdę skutecznym znakiem wspólnoty i jedności ludu Bożego. Dlatego należy faworyzować takie zgromadzenia w którym łączą się ludzie wszelkiego rodzaju, wieku i stanu (16); nie należy odprawiać mszy św. prywatnie, tam gdzie równocześnie sprawuje się missa cum populo, nie wolno równocześnie w tym samym kościele wykonywać dwóch czynności liturgicznych (chrzest, ślub, kazanie) (17); należy w sprawowaniu Eucharystii urabiać poczucie wspólnoty powszechnej i miejscowej oraz włączać przybyszów w miejscowe sprawowanie Eucharystii (18-19). Szafarze winni tak starannie wszystko czynić, mówić i śpiewać, aby jak najlepiej przemówić do obecnych wiernych i wciągnąć ich do czynnego uczestnictwa (20), dlatego też kanon Mszy św. można głośno odmawiać lub śpiewać (21). Miejsce sprawowania Eucharystii tak trzeba urządzić, aby ułatwić wytworzenie i przeżycie wspólnoty zgromadzenia ludu Bożego, uwydatniając szczególnie ołtarz jako «punkt środkowy zgromadzenia wiernych». Przy zachowaniu należytego szacunku dla zabytków, trzeba rozważyć jednak nawet możliwość przesunięcia ich na inne miejsce, gdyby domagała się tego odnowa liturgiczna (24).

Drugi rozdział tej części mówi o odprawianiu Mszy św. w niedziele i dni powszednie. Także tutaj naczelne principium jedności określa wszystkie szczegółowe postanowienia. Trzeba wychować wiernych do zrozumienia znaczenia niedzieli jako dnia zmartwychwstania i wagi niedzielного zgromadzenia (25). Trzeba unikać wszystkiego, co rozbija lub osłabia Mszę św. jako obraz wspólnoty parafialnej (Msza w różnych kaplicach, dla oddzielnych grup, zbyt wielka ilość Mszy św. rozdrabniających niepotrzebnie wspólnotę) (25, 26, 27). Obszerny rozdział trzeci mówi o Komunii świętej wiernych. Podkreśla najpierw związek Komunii św. z Mszą św. Należy jej udzielać w swoim miejscu w ramach Mszy św., o ile możliwości zvkomunikantów konsekrowanych w czasie danej Mszy (31). Poza Mszą można udzielać Komunii św. proszącym o to ze słusznej przyczyny i wtedy poleca się poprzedzić Komunię krótkim nabożeństwem słowa Bożego (33). A. 32 mówi o Komunii pod dwoma postaciami i znacznie poszerza ilość przypadków, w których może ona być udzielona. Mówiąc o sposobie przystępowania do Komunii Instrukcja dopuszcza postawę stojącą, jeżeli ustali tak konferencja episkopatu danego kraju (34).

Mówiąc o związku Komunii św. z sakramentem pokuty podkreśla się, że również Eucharystia jest środkiem gładzenia grzechów lekkich oraz że należy wiernych przyzwyczajać do spowiadania się poza Mszą św. (35). Usilnie zaleca się częstą i codzienną Komunię św. oraz modlitwy prywatne po Komunii św. (37-38). Nowością jest dopuszczenie udzielania Komunii św. tylko pod postacią wina tym, którzy nie mogą jej przyjąć pod postacią chleba (41).

Czwarty rozdział mówi o sprawowaniu Eucharystii w życiu i posłudze biskupa i kapłana. Kapłani nie powinni przyjmować Komunii św. na sposób wiernych, ale odprawiając Mszę św. (43). Usilnie zaleca się codzienne odprawianie nawet bez udziału wiernych (44). W odprawianiu Mszy św. trzeba wiernie przestrzegać przepisów Kościoła (45) a w doborze różnych form odprawiania pierwszeństwo należy się użyteczności duszpasterskiej (46). Koncelebra jest ponownie usilnie zalecana ze względu na jej wartość dla uwidaczniania i budowania jedności w ludzie Bożym i wśród kapłanów.

D. Część III: Kult Najświętszej Eucharystii jako sakramentu trwałego

Rozdział pierwszy mówi o celach przechowywania Eucharystii i o modlitwie przed Najświętszym Sakramentem. Celem zasadniczym i pierwszorzędnym przechowywania świętych postaci poza Mszą św. jest udzielanie wiatyku, celem drugorzędnym jest rozdawanie Komunii św. poza Mszą św. oraz adoracja (49). Komentator podkreśla, że wyrażenie «cel drugorzędny» nie znaczy: mniej ważny, ale ma sens filozoficzny: relatywny w stosunku do celu pierwszorzędnego.

Modlitwę wiernych przed Najświętszym Sakramentem należy jak najbardziej polecić, powinni oni jednak pamiętać, że obecność Chrystusa wywodzi się z ofiary i zmierza do Komunii św. sakramentalnej i duchowej zarazem (50). Wiernym należy ułatwić wstęp do kościołów w celu prywatnej modlitwy (51).

Rozdział drugi mówi o miejscu przechowywania Eucharystii. Podkreślana jest zasada jednego tylko tabernakulum w kościele (52). Jako rozwiązanie pierwsze i zasadnicze co do przechowywania Sanctissimum podaje się osobną kaplicę Najświętszego Sakramentu. Racja jest taka, iż najczęściej adoracja Najśw. Sakramentu będzie miała charakter prywatnego kultu (53). Chociaż dozwolone jest tabernakulum w głównym ołtarzu, nawet gdy odprawia się twarzą do ludu (54), faworyzuje się rozwiązanie, aby tabernakulum nie było tam, gdzie nie odprawia się mszy cum populo. Racja jest taka, że powinno być widoczne w znaku, iż obecność eucharystyczna Chrystusa jest owocem konsekracji, dlatego obecności tej nie powinno być na początku Mszy św. W ten sposób też inne sposoby obecności Chrystusa w zgromadzeniu liturgicznym staną się wyrazistsze (55). W rozdziale III i IV przypomina się tradycyjne zasady dotyczące pobożnych i świętych praktyk i procesji eucharystycznych. Ordynariusze miejscowi powinni jednak wydać sąd, co do stosowności tych ostatnich w dzisiejszych warunkach (59). Rozdział V zawiera przepisy dotyczące wystawienia Najświętszej Eucharystii. Także tutaj przepisy szczegółowe są konsekwentnym zastosowaniem ogólnego principium podkreślenia centralnej roli Mszy św. w kulcie eucharystycznym. Dlatego zakazuje się odprawiania Mszy św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu (61). Wystawienie krótkie czyni się na ołtarzu, co ma podkreślić związek adoracji Eucharystii ze Mszą św. i Komunią. Jeżeli do dłuższych wystawień używa się tronu nie powinien on być daleki i wysoki (zwyczaj z zasów jansenistycznych),

aby Chrystus ukazwany był jako *Emmanuel* – Bóg z nami (62). Inne przepisy dotyczące wystawienia w różnych okolicznościach przynoszą tę nowość, że dopuszczają przerwę w wystawieniu w razie braku odpowiedniej liczby adorujących (66). Ostatni artykuł *Instrukcji* mówi o kongresach eucharystycznych.

Celem tego omówienia *Instrukcji o Kulcie Tajemnicy Eucharystycznej* nie było szczegółowe i dokładne omówienie konsekwencji praktycznych i rubrycystycznych tego dokumentu, ale ukazanie jego zasadniczych tendencji i myśli przewodnich. Trzeba stwierdzić, że dokument ten jest bardzo konsekwentny w wyciąganiu praktycznych wniosków z doktrynalnych założeń przedstawionych na wstępie. Zrozumienie tych założeń sprawi, że praktyczne przepisy przyjęte zostaną przez duszpasterzy i zrealizowane chętnie i bez oporów. Odpowiednie katechezy przygotowują także wiernych do przyjęcia pewnych nowości i przezwyciężenia uczuciowych przywiązań do tradycyjnych form kultu eucharystycznego, które będą wymagały pewnych korektur.

F. B.

2. Trzeci list Kard. Lercaro do Przewodniczących Konferencji Biskupich

24 czerwca br. Kard. L e r c a r o, Przewodniczący Concilium, skierował list do Przewodniczących *Konferencji Episkopatów*, w którym porusza aktualne problemy związane z ruchem liturgicznym. Słowa tego listu odnoszą się jednak do wszystkich, na których spoczywa zadanie odnowy liturgicznej. Ruch odnowy następuje wiele ważnych problemów i dla ich rozwiązania prosi Kardynał adresatów o pomoc. Całość listu składa się z siedmiu części.

I. Spojrzenie na wspólnie dokonaną pracę i współpracę z komisjami narodowymi

Trzy Instrukcje Świętej Kongregacji Rytów: *Musicam sacram* z 5 marca, *Tres abhinc annos* z 4 maja, *Eucharisticum mysterium* z 25 maja są początkowym etapem realizacji *Konstytucji o Liturgii*. Prace nad przepracowaniem ksiąg liturgicznych potrwają jeszcze jakiś czas. Kardynał prosi Przewodniczących Episkopatów o informowanie go o aktualnych potrzebach i dążeniach kleru i wiernych. Prosi o współpracę na tym polu.

II. Eksperymenty liturgiczne

Eksperymenty w dziedzinie liturgii mogą być prowadzone za zgodą *Komisji Liturgicznych Episkopatu*. One są odpowiedzialne za życie religijne danego rejonu i one wybierają diecezje i parafie, gdzie można prowadzić te próby. Określają one także dziedzinę i zakres w jakim te eksperymenty mogą być prowadzone. Spostrzeżeniami i propozycjami należy się dzielić ze Stolicą Apostolską.

III. Samowolne eksperymenty liturgiczne

Obok aprobowanych poszukiwań, czynione są przez różne grupy samowolne eksperymenty, ale one, zamiast posuwać pracę naprzód, zagrażają poważnie całemu ruchowi odnowy liturgicznej. Sytuacja jest alarmująca. Zmianie ulegają gesty i teksty liturgiczne, a na to potrzeba aprobaty Stolicy Apostolskiej. Ojciec św. zaniepokojony jest tym chaosem i nieprzestrzeganiem przepisów kościelnych i przestrzega przed formami kultu, które są niezgodne z obowiązującymi normami w Kościele. Rzeczą Episkopatów jest rozbudzać ruch odnowy, ale ich obowiązkiem jest również usuwać inicjatywy «niebezpieczne dla pokoju i porządku, w Kościele» (Allokucja z 29.VI.1967 r.) Punkt ten kończy się słowami: „Niech wszyscy to zrozumieją, że odnowa liturgiczna nie może dokonać się w samowoli, nieporządku i chaotycznym pośpiechu, ale przeciwnie domaga się porządku, posłuszeństwa i cierpliwości”.

IV. Adaptacja liturgiczna

Istnieją jednakże pożądane próby i eksperymenty podejmowane w celu lepszego adaptowania liturgii do mentalności ludzi tej samej grupy etnicznej. Dla tych właśnie poszukiwań podaje się ogólne normy i następujące etapy pracy:

- ▶ praca przygotowawcza znawców liturgii, duszpasterstwa i teologii;
- ▶ zatwierdzenie przez Narodową Konferencję Episkopatu;
- ▶ która z kolei prosi o zatwierdzenie tego Stolicę Apostolską;
- ▶ Stolica Apostolska określa sposoby eksperymentu;
- ▶ eksperymenty są realizowane „w pewnych społecznościach przygotowanych i w określonym czasie” (*Const. de Sacra Liturgia*, n. 40, § 2) pod kontrolą miejscowej władzy kościelnej.

Taka jest właściwa droga odnowy liturgicznej.

V. Kościół lokalny a Kościół powszechny

Zaznacza się dziś coraz lepiej jedność Kościoła partykularnego zgromadzonego wokół swojego biskupa lub kapłana reprezentującego biskupa. Poczucie solidarności Kościoła partykularnego ma jednak pogłębiać coraz bardziej jedność z Kościołem powszechnym. Temu celowi ma służyć także liturgia. Znikają bariery terytorialne i przestrzenne, a Liturgia, gdziekolwiek jest sprawowana, nie może być uważana za odosobnioną. Wszyscy łączymy się w jedno, bo w końcu chodzi o tę miłość, owoc Ducha Świętego, który nas jednoczy wszystkich w kulcie tego samego Pana, Jezusa umęczonego i zmartwychwstałego, a przez Niego z Nim i w Nim łączymy nas w oddawaniu czci Ojcu Niebieskiemu.

VI. Komisje mieszane

Kraje, które używają tego samego języka mają się posługiwać tym samym przekładem, a jeśli to możliwe ujednoliconym wydaniem. Aby uniknąć nieporozumień, należy powołać komisje mieszane, które będą rozstrzygać sprawy sporne. Prace tych komisji określają podane normy.

VII. Przekłady Kanonu i Rytu Święceń Kapłańskich

Dla lepszego zrozumienia bogactw Liturgii i lepszego w niej uczestnictwa, Ojciec św. pozwolił używać języka narodowego w Kanonie Mszy św. i Rycie Święceń Kapłańskich. W Liturgii nie należy jednak używać dotychczasowych przekładów, którymi posługiwali się wierni w swych mszalikach, ale trzeba dokonać nowych, które powinny być „literalne i integralne... umiarkowane i powściągliwe”. Nowe tłumaczenia mają jeszcze lepiej odkryć wszystkie bogactwa spuścizny liturgicznej.

Z treścią tego listu mają się zaznajomić wszyscy Biskupi i Wyżsi Przełożeni Zakonni, bo troska o właściwą odnowę jest zlecona wszystkim.

Por. Notitiae 31-33(1967)289-296
Z. W.

II. PROBLEMY ODNOWY

1. Reforma liturgii pogrzebu dorosłych

Zalecenia soborowe o dostosowaniu obrzędów liturgicznych do potrzeb miejsc i czasów, objęły także ryt pogrzebu. *Konstytucja o Liturgii św.*, zalecając krytyczne przejrzanie obrzędu pogrzebowego, wskazuje, że powinien on „jaśniej wyrażać paschalny charakter śmierci chrześcijanina i lepiej odpowiadać warunkom i tradycjom poszczególnych regionów” (art. 81). Liturgia pogrzebowa posiada doniosłe znaczenie społeczno-pastoralne i dlatego jej odnowa jest sprawą bardzo ważną. Nic więc dziwnego, że w programie prac komisji do studiów posoborowego *Consilium* liturgicznego poświęcono dość dużo czasu sprawie rozpatrzenia obrzędu pogrzebowego, opracowując schemat rytu pogrzebu dorosłego chrześcijanina i przekazując go do przeeksperymentowania w pewnych ośrodkach.

I. Układ rytu

Z przeglądu praktyki duszpasterskiej obrzędu pogrzebowego w różnych częściach świata wynika, że już przed soborem Watykańskim II liturgia pogrzebu odznaczała się znaczną różnorodnością, wyrażającą się w dostosowywaniu jej do tradycji narodów poprzez prawomocne zwyczaje. Uwzględniając te różne zwyczaje oraz wskazania *Konstytucji o św. Liturgii* komisja robocza *Consilium* przedłożyła schemat odnowionego rytu pogrzebu dorosłego

chrześcijanina. Bierze on pod uwagę trzy miejsca w których są odprawiane zasadnicze ceremonie pogrzebowe: dom zmarłego, kościół i cmentarz. Dlatego nowy ryt rozróżnia trzy typy obrzędu pogrzebowego:

- a. pierwszy typ obejmuje trzy stacje, mianowicie w domu zmarłego, w kościele i na cmentarzu;
- b. drugi typ uwzględnia dwie stacje tj. w kaplicy cmentarnej i przy grobie;
- c. trzeci typ ma tylko jedną stację, w samym domu zmarłego.

Kiedy zostaną przygotowane rytuały krajowe według nowego Rytuału rzymskiego, rzeczą kompetentnej władzy terytorialnej będzie zatrzymanie trzech typów obrzędu pogrzebowego lub zmiana jego porządku, czy też pominięcie tego lub owego typu. Może bowiem się zdarzyć, że u jakiegoś narodu jeden tylko typ np. pierwszy z trzema stacjami będzie w użyciu z wykluczeniem innych, dla drugiego zaś wszystkie trzy będą konieczne. Dlatego władza terytorialna po uwzględnieniu potrzeb duszpasterskich będzie mogła dokonać stosownego wyboru.

Nowy ryt pogrzebowy podzielony na siedem rozdziałów (ostatni o pogrzebie dzieci), będzie zawierał także zasady liturgiczno-kanoniczne dla tych, którym odmawia się pogrzebu kościelnego (por. *Rituale Romanum*, tit. VII, cap. II) oraz zestaw rubryk skoordynowanych z rubrykami, które znajdują się względnie znajdują się w innych księgach odnowionej liturgii.

II. T e k s t y l i t u r g i c z n e

Ryt w jakimkolwiek z opisanych typów przynosi większą ilość tekstów, do wyboru stosownie do okoliczności. I tak np.:

- a. Wszystkie teksty w ogólności mogą być zastąpione przez inne dla uzyskania większej zgodności z prawdą aktualnej sytuacji.
- b. Pewne elementy ustanowione w sposób nie zobowiązujący, lecz pozostawione do wyboru, dodane być mogą z racji stosowności, np. kiedy będzie stacja w domu zmarłego, po pokropieniu ciała nakazana jest jedna modlitwa, lecz może być dodany psalm i inna modlitwa za pogrążonych w żałobie.
- c. Według tradycji liturgicznej istnieje większa swoboda wyboru w procesjach.
- d. Ile razy psalm odmawiany lub polecony z racji liturgicznych mógłby spowodować jakieś trudności duszpasterskie inny dodany do wyboru, winien być wzięty na jego miejsce. Nawet w samych psalmach ten lub ów werset mniej właściwy z racji duszpasterskich może być pominięty.
- e. Wezwania litanijne z modlitwą Pańską mające być odmawiane przez wszystkich a znajdujące się na końcu rytu, mają być odpowiednio dobrane i dostosowane.

Co do tekstów modlitw, czytań i śpiewów w obrzędzie pogrzebowym, to ogólnie zatrzymuje się te, które znajdują się w rzymskich księgach liturgicznych, (z pewnymi jednak zmianami mniejszej wagi w niektórych modlitwach), chyba że dla jakiejś ceremonii np. dla absolucji po Mszy św. należałoby poszukać nowego tekstu. Ponadto są przedłożone do wyboru inne także teksty biblijne i modlitwy na miejsce tych, które zawarte były w tradycji-

nym rycie tak aby „czytanie Pisma św. było dłuższe, bardziej urozmaicone i lepiej dobrane” (KL art. 35, 1) a także by zachodziła jakaś różnorodność wśród psalmów, responsoriów i modlitw. W ogólności unika się tych tekstów z obecnego Rytuału, które pokazują prawdę, o śmierci w sposób zbyt ciemny. Przy tłumaczeniu tekstów na języki ludowe należy szukać odpowiednich rozwiązań z uwzględnieniem prawdziwego znaczenia słów i autentycznej tradycji Kościoła.

Rozdział I. Wstępne uwagi o pogrzebie.

Rozdział ten stanowi aplikację głównych zasad Konstytucji o św. Liturgii do obrzędu pogrzebowego do doktryny, czynności duszpasterskich i odpowiednich dostosowań. Przy opracowywaniu rytuałów krajowych nie należy opuszczać tych uwag wstępnych. Nie wyklucza to jednak pewnych przystosowań (KL, art. 63).

1. W pogrzebach swoich dzieci Kościół święci ufnie Paschalną tajemnicę Chrystusa. Ci bowiem, którzy przez Chrztost umarli i wskrzeszeni zostali w Chrystusie, z Nim przez śmierć przechodzą do życia. Dlatego święta Matka Kościół składa za uwolnienie umarłych eucharystyczną ofiarę Paschy Chrystusa, zanosząc za nimi modły i błagania w łączności ze wszystkimi członkami Chrystusa.

2. Kapłani polecając zmarłych Bogu w liturgii pogrzebowej mają pobudzać nadzieję i zagrzewać wiarę obecnych w misterium paschalne i zmartwychwstanie umarłych.

3. Specjalną zaś uwagę niech poświęcą tym, którzy z okazji pogrzebu uczestniczą w ceremoniach liturgicznych lub słuchają Ewangelii, czy są to katolicy czy akatolicy, którzy nigdy lub prawie nigdy nie przyjmują Eucharystii lub, jak się wydaje, ztratili wiarę. Kapłani są bowiem sługami Ewangelii Chrystusowej dla wszystkich.

Następne cztery punkty stanowią aplikację art. 81 *Konstytucji o św. Liturgii*. Chodzi tu o następujące problemy:

4. Przedłożenie w Rytuale większej ilości tekstów do wyboru.

5. Możliwości dostosowania w zakresie pokropienia i okadzania.

6. Kolor liturgiczny przy pogrzebie.

7. Przypadki, przy których pogrzeby nie mogą być odprawiane.

Numer 8 proponuje szczegółowe zastosowania zasady ogólnej o pokropieniach i okadzaniach, które zgadzają lub nie zgadzają się z tradycjami określonych kultur.

Numer 9 mówi o uprawnieniu władzy terytorialnej w zakresie ustalania koloru liturgicznego pogrzebu, któryby nie uchybiał bólowi ludzkiemu a jednocześnie okazywał nadzieję chrześcijańską promieniejącą z tajemnicy paschalnej.

Numer 10 wspomina o uprawnieniach diakonów w zakresie przewodniczenia obrzędom pogrzebowym (Rituale rom., tit. VII, cap. III, n. 19; por. Konst. o Kościele, rozdział III, n. 29) oraz o pewnych regionach świata katolickiego, w których prowadzenie pogrzebu może być zlecone odpowiednio przygotowanym świeckim osobom, o ile tak zarządzi władza terytorialna.

Rozdział II. O modłach (vigilia) w domu zmarłego i o modlitwie kiedy ciało spoczywa na katafalku.

Cały ten rozdział zawiera polecenia, co wypada czynić w domu i wobec rodziny zmarłego zgodnie z normami ogólnymi Konstytucji i art. 37-38 Instrukcji Kongregacji Obrzędów z dnia 26 września 1964 r., tak aby modlitwa rodziny chrześcijańskiej była inspirowana i wspierana przez liturgię.

Rozdział III. O typie pierwszym pogrzebu, czyli o pogrzebie z trzema stacjami tj. w domu, w kościele i na cmentarzu.

Art. 1. Ryt którego należy przestrzegać przy pogrzebie z trzema stacjami.

Ten typ pogrzebu zawarty w Rytuale rzymskim jest w użyciu u niektórych narodów Europy. Regularnie (przynajmniej na wsi) obejmuje on trzy stacje: w domu zmarłego, w kościele i na cmentarzu oraz dwie procesje. Procesje często stają się niemożliwe z racji trudności z przejściami w miastach a niekiedy z powodu praw świeckich; innym znów razem kapłani nie mogą być obecni przy stacji w domu czy na cmentarzu dla braku kleru lub znacznych odległości cmentarzy od kościołów. Biorąc pod uwagę powyższe trudności ryt przewiduje możliwość pominięcia ceremonii liturgicznych w domu zmarłego czy obrzędu na cmentarzu, byleby zachęcono wiernych, aby w wypadku braku kapłana czy diakona sami odmówili modlitwy i psalmy.

Inna odmiana tego typu rytu uwzględnia moment, gdy z różnych racji pogrzeb jest odprawiany bez Mszy, np. z Nieszporami żałobnymi lub jakąś liturgią słowa. Wydaje się, że jest zgodnym z myślą *Konstytucji o św. Liturgii* i dobrem wiernych, aby w podobnych wypadkach przewidziane było odprawienie liturgii słowa na wzór rytu ambrożyjskiego, tak, że stacja w kościele zawsze obejmowałaby liturgię słowa z Ofiarą eucharystyczną lub bez niej a następny ryt, który był dawniej nazywany absolucją nad zmarłym (absolutio defuncti) na przyszłość ma być nazwanym ostatnim poleceniem modlitwom i pożegnaniem zmarłego (ultima commendatio et valedictio).

a) O rycie *ultimae commendationis et valedictionis*.

Ryt, który dotychczas nosił nazwę absolucji ma być tak odnowiony, aby w przyszłości jasno wskazywał, że nie chodzi w nim o jakieś oczyszczenie zmarłego (które dokonuje się normalnie przez Ofiarę eucharystyczną) lecz o ostatnie pożegnanie, którym społeczność chrześcijańska swego członka pozdrawia, zanim ciało zmarłego zostanie pogrzebane. Jest to zgodne z tradycją liturgiczną, zarówno rzymską jak i Kościołów wschodnich, gdzie nosi on nazwę ostatniego pozdrowienia (*epiteleutios aspasmos*). Ten zwyczaj ostatniego pożegnania wzięli chrześcijanie od pogan, bo ma on charakter głęboko ludzki. Znaczenie jednak tego zwyczaju opromienione jest u chrześcijan nadzieją życia wiecznego; dlatego chrześcijanie nie mówią swoim zmarłym „żegnaj” lecz „żyj w Panu, żyj w Chrystusie”. Słowo „*commendatio*” w tradycji liturgicznej nie oznacza tylko polecenia duszy umierającego Bogu, lecz różnego rodzaju modły i dobre uczynki (officia) ofiarowane za zmarłych. Zresztą do władzy terytorialnej będzie należało znaleźć właściwą duchowi języka nazwę tej ceremonii zgodną z sensem chrześcijańskim. Dla przykładu podaje się

pewien typ ostatniego polecenia i pożegnania zmarłego. Najpierw kapłan wyraża zachętę:

Wypełniając chrześcijański obowiązek pogrzebania ze ciałą ciała ludzkiego, z wiarą błagamy Boga, dla którego wszystko żyje, aby to ciało naszego brata chowane w skazitności wskrzesił w mocy... itd.

Następnie śpiewa się responsorium: *Przybądźcie święci Boży* (Subvenite, Sancti Dei), lub inne z przewidzianych responsoriów. Później kapłan odmawia modlitwę:

Tobie, Panie, polecamy duszą sługi twego N., aby zmarły dla świata żył dla Ciebie, a grzechy, które z ludzkiej zmienności i słabości popełnił Ty litościwie zgładź łaską swego miłosierdzia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

b) Stacja na cmentarzu. Po opuszczeniu kantyku *Benedictus*, którego używanie słabo jest udokumentowane w starszej tradycji liturgicznej a jednocześnie sprawia trudności duszpasterskie, proponowane są pewne wezwania.

Oto przykład:

Za bratem naszym prosimy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który powiedział: „Jam jest zmartwychwstanie i życie...”.

1. *Abyś Ty, który płakałeś nad zmarłym Łazarzem, łzy nasze otrzeć raczył. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas.*

2. *Abyś Ty, który zmarłych wskrzeszałeś do życia, naszemu bratu wieczne życie dać raczył. Ciebie...*

3. *Abyś Ty, który łotrowi pokutującemu raj obiecałeś, naszego brata do nieba wprowadzić raczył. Ciebie...*

4. *Abyś brata naszego obmytego wodą chrztu i naznaczonego świętym namaszczeniem pomiędzy świętych i wybranych włączyć raczył...*

5. *Abyś naszego brata pokrzepionego świętą uczcą Ciała i Krwi, do stołu twego królestwa dopuścić raczył...*

6. *Abyś nas samych zasmuconych tęsknotą za bratem naszym przez pociechę wiary i nadziei życia wiecznego pokrzepić raczył...*

Art. II podaje zasady odnoszące się do specjalnego wypadku, który zachodzi u niektórych narodów, a mianowicie kiedy ciało niesie się do kościoła innego dnia niż dzień, w którym mają miejsce obrzędy pogrzebowe. Na wypadek takiego pogrzebu potrzebne jest specjalne nabożeństwo, którego schemat się proponuje.

Artykuły III do VII podają zestaw czytań biblijnych (art. III) psalmów, (art. IV) responsoriów (art. V), modlitw (art. VI), formularzy do modlitwy wiernych (art. VII) potrzebny do proponowanego rytu pogrzebu.

Rozdział IV. O drugim typie pogrzebu, który odprawia się na cmentarzu tj. w kaplicy cmentarnej i przy grobie.

Rozdział ten omawia ryt pogrzebu z dwoma stacjami na cmentarzu. Ten typ rytu, znany już z niektórych rytuałów krajowych, tak został przystosowany zgodnie z poleceniem art. 23 Konstytucji o św. Liturgii, aby miał wspólne elementy z typem pierwszym obrzędu pogrzebowego. Stacja nad grobem jest nieco dłuższa, aby cały ryt nie był zbyt krótki. Mszę pogrzebową odprawia się przed lub po pogrzebie.

Rozdział V. O trzecim typie pogrzebu, który jest odprawiany w domu zmarłego.

Ryt pogrzebowy z jedną stacją w domu zmarłego, zupełnie nieużyteczny w krajach Europy, konieczny jest dla wielu z młodszych kościołów. Nie jest on rozpracowany szczegółowo, zostały jednak przedłożone pewne wskazania, aby również i w tym obrzędzie przejawiały się wspólne elementy z pozostałymi typami np. w liturgii słowa, ceremonii ostatniego polecenia modłom i pożegnania zmarłego. O resztę szczegółów mogą zatroszczyć się władze terytorialne.

Rozdział VI. Oficjum za zmarłych

Zawiera on tylko pewne zarządzenia tymczasowe, albowiem dopiero po reformie brewiarza będzie można przygotowywać nowe oficjum za zmarłych.

W międzyczasie trzy rzeczy się proponuje:

- a. czytania dowolne w miejsce czytań II i III nokturnu oficjum za zmarłych;
- b. Zastąpienie responsorium *Libera me, Domine de morte aeterna responsorium Libera me, Domine, de viis inferni*;
- c. zamiast oficjum za zmarłych ordynariusz może ustanowić jakąś liturgię słowa.

Jak już zaznaczono nowy porządek pogrzebu został przekazany do wypróbowania pewnym ośrodkom w diecezjach: *Saint – Brieuc* (Francja), *św. Ludwika* (U.S.A.), *London* dyńskiej, *św. Reginy*, Toronto (Kanada) i *Turyńskiej* (Włochy). Z diecezji tych napłynęły pierwsze oceny i sugestie od świeckich i duchownych odnośnie nowego rytu pogrzebowego.

Ogólnie nowa liturgia pogrzebowa została życzliwie przyjęta przez kościelne wspólnoty z wyjątkiem oczywiście tych jednostek, które z rezerwą odnoszą się do wszelkich zmian liturgicznych. Wierni poznają głęboki sens religijny i powagę ceremonii pogrzebowych, doznają pociechy religijnej.

Trudności wobec nowego rytu płyną z melodii, które nie zawsze są udane oraz przyzwyczajenia się do dotychczasowego nastroju pogrzebowego przejawiającego się w pewnych, obecnie pominiętych śpiewach, jak np. *Dies irae*, *Libera* itd. Wielu żałuje, że śpiewy te nie zostały włączone do schematu nowego rytu pogrzebu.

Niektóre uwagi szczegółowe

1. Stacja w domu zmarłego. Jest bardzo życzliwie przyjęta, bo nawiązuje do niektórych zwyczajów ludowych np. odmawiania różańca przy trumnie.

2. Stacja w kościele. Łączy się z nią niebezpieczeństwo pewnego zamieszania w kościele przy ustawianiu świec, wieńców, asysty itd. Pewne melodie tej ceremonii są za trudne dla wiernych.

3. Msza pogrzebowa. Modlitwy mszalne i teksty modlitwy wiernych są dobrze dobrane. Psalm gradualny winien bardziej treściowo łączyć pierwsze czytanie z drugim (Ewangelią). Powinien bardziej zwracać się do obecnych a nie do zmarłego. Wprowadzenie *Alleluja* przyjęto ze zrozumieniem. Jest ono nutą nadziei liturgii pogrzebowej.

4. Ryt ostatniego pożegnania, procesji i stacji na cmentarzu. Wielu opowiada się za zatrzymaniem formy dawnej absencji przy trumnie. W procesjach śpiewy winny być przeplatane łatwym refrenem.

5. Kolor liturgiczny, używanie pokropienia i okadzania. Jak najbardziej wskazaną wydaje się rzeczą pozostawienie w tym zakresie możliwości zastąpienia ich innymi czynnościami liturgicznymi lub pominięcia zgodnie z decyzją władzy terytorialnej.

Opracowano na podstawie: P. Gy OP, Ordo exsequiarum pro adultis Notitiae, 24/1966/353-363 oraz De experimentis ordinis exsequiarum, Notitiae, 28-29(1967)155-164.

J. K.

2. Reforma rubryk czy odnowa liturgii?

W wielu parafiach a nawet całych diecezjach w Polsce sprawa odnowy liturgii przedstawia się niewesoło a nawet wprost żałośnie. Widać wprawdzie, że księża na ogół są «na bieżąco», jeżeli chodzi o wprowadzenie w życie nowych, obowiązujących zmian rubrycystycznych. Ale też na tym kończy się cała „odnowa liturgii”. Jesteśmy świadkami wielkiego nieporozumienia, polegającego na praktycznym utożsamieniu reformy rubrycystycznej z odnową liturgii. Nic się nie zmienia w sposobie myślenia, w postawach wewnętrznych, zmieniają się tylko zewnętrzne rytury: to i tamto się opuszcza, to i owo się dodaje, coś po polsku, coś po łacinie – i uważa się, że sprawa soborowej odnowy liturgii już tym samym jest załatwiona. Nie zupełnie oczywiście, bo niestety, należy spodziewać się jeszcze dalszych zmian. Żeby się to już nareszcie skończyło, wzdycha się przy tym, chcielibyśmy już nareszcie wyjść z tego bałaganu liturgicznego. Tymczasem bałagan trwa i potęguje się, bo właśnie rubrycystyczny sposób myślenia, nie wnikający w istotę i sens dokonanych zmian, rodzi ciągle nowe problemy i wątpliwości tzw. dubia rubrycystyczne. Większość z nich rozwiązała by się automatycznie, gdyby księża rozumieli, o co właściwie chodzi w reformach liturgicznych, co one zamierzają osiągnąć. Kurie zadowolają się często wysyłaniem w teren różnych okólników dotyczących najnowszych zmian w liturgii, a formacja duchowieństwa sprowadza się do instruktażu rubrycystycznego.

Dziwne odnosi się wrażenie, widząc kapłana celebrującego Mszę św. według wszystkich najnowszych przepisów, nawet przy ołtarzu *versus populum*, nie zwróconego przy tym wewnątrz w stronę ludu Bożego, nie tworzącego z nim żywej wspólnoty zgromadzenia eucharystycznego.

Na tym bowiem polega istotny sens odnowy liturgii, aby przywrócić Mszy św. formę zgromadzenia liturgicznego ludu Bożego, będącego żywym znakiem i epifanią tajemnicy Kościoła, znakiem skutecznym, sprawiającym to, co oznacza, a więc znakiem budującym i urzeczywistniającym Kościół. Wszystkie zewnętrzne, rubrycystyczne reformy do tego zmierzają i to dopiero określa ich wewnętrzny sens. U podstaw odnowy liturgii musi się znaleźć

teologia zgromadzenia eucharystycznego, nie tylko przemyślana ale i przeżyta. Inaczej będziemy mieli tylko reformę rubryk bez odnowy liturgii, literę bez ducha, formę bez treści.

Powstaje pytanie, jakimi drogami ma iść odnowa liturgii w diecezji, aby uniknąć niebezpieczeństwa wypaczania w kierunku czysto zewnętrznej reformy rubrycystycznej?

Odnowa liturgii nie może być odgórnie zadekretowana przez okólniki i instrukcje. One stwarzają tylko pewne ramy prawne i warunki dla tej odnowy i jako takie są potrzebne i konieczne. Ale właściwa odnowa musi się rozwijać na sposób oddolnego ruchu, w oparciu o drogę nie tyle urzędu co charyzmatu. Muszą powstawać żywe ogniska odnowy liturgii gdzie ona będzie naprawdę zrealizowana i przeżyta. Takie ogniska tylko mogą wychowywać, zapalać i promieniować. Władza diecezjalna powinna otaczać szczególną opieką kapłanów mających charyzmat zrozumienia i umiłowania sprawy odnowy liturgii, stwarzać im dogodne warunki pracy. Harmonijna współpraca i równowaga pomiędzy oddolnym, charyzmatycznym ruchem odnowy liturgii a odgórną, urzędową reformą prawa i formy liturgii zapewni dopiero prawdziwy i realny postęp na tym odcinku soborowej odnowy Kościoła.

F. B.

III. PRAKTYKA ODNOWY

W numerze 31-33 *Notitiae* (s. 300-304) znajdujemy wyjaśnienie kilku wątpliwości związanych z instrukcją *Musicam sacram* oraz *Tres abhinc annos*.

1. Śpiewanie formuły błogosławieństwa kapłańskiego we Mszy św.

W n. 29 c instrukcji *Musicam sacram* przewidziano możliwość śpiewu w liturgii mszalnej „form rozesłania”. Do tych form rozesłania należą pozdrowienie wiernych, błogosławieństwo oraz rozesłanie. Obecnie obowiązujące rubryki przewidywały we Mszach św. śpiewanych śpiew tych wszystkich form jedynie przez biskupa, kapłani zaś nie mogli śpiewać formy błogosławieństwa. W praktyce jednak taka sytuacja wydawała się dziwna i powszechnie była odczuwana jako pewien brak i dysonans, ponieważ czynność ważniejsza była dokonywana mniej uroczyście. Dysonans ten był mniej odczuwany przed 29.VI.1967 r., ponieważ forma błogosławieństwa była oddzielona od formy rozesłania odmawianą po cichu modlitwą *Placeat*. Obecnie jednak zgodnie z instrukcją *Tres abhinc annos* formuła błogosławieństwa znalazła się na właściwym miejscu, między dwoma formułami śpiewanymi. Przejście od śpiewu do recytacji i znowu do śpiewu wydawało się dziwne. Dlatego Rada uznała za stosowne wprowadzić śpiewanie przez kapłana także formuły błogosławieństwa, podając dwa warianty melodii, z których pierw-

sza łączy się raczej z uroczystym i ferialnym tonem oracji, druga zaś z tonem ad libitum. Oba warianty zawierają także melodię do wezwań przed błogosławieństwem używanych przez biskupów.

2. Oremus na początku liturgii eucharystycznej

W dotychczasowej liturgii mszalnej, na początku drugiej jej części, czyli przed liturgią eucharystyczną, celebrans po pozdrowieniu wiernych, zwracał się do nich z wezwaniem *Oremus* zachęcającym do modlitwy. Odmawianie lub śpiewanie tego wezwania było zawsze obowiązujące.

Obecnie to *Oremus* należy opuszczać zawsze i we wszystkich Mszach św. Bowiem *Variationes in Ordinem Missae inducendae* zmieniają rubrykę n. 18 nowego *Ordo Missae*. Nakazują opuszczać *Oremus*, albowiem zachętą do modlitwy jest wstęp do oratio fidelium, która powinna być normalnie odmawiana we wszystkich Mszach odprawianych z udziałem wiernych. Dla ujednolicenia zaś zdecydowano opuszczanie tego *Oremus* nawet wtedy, gdy modlitwa wiernych nie jest odmawiana.

3. Ablucja palców po komunii św.

Instrukcja *Tres abhinc annos* w n. 12 znosi konieczność łączenia palców przez celebransów po konsekracji lub dotknięciu Hostii przy rozdzielaniu Eucharystii. W przypadku przyłgnięcia części hostii palce należy otrzeć nad pateną. Uwzględniając ten przepis rodzi się przekonanie, że obmywanie palców i spożywanie ablucji nie jest już więcej konieczne, nie ma bowiem niebezpieczeństwa nieuszanowania hostii. Przemawiają za tym także racje higieniczne (nowość w prawie liturgicznym) domagające się, aby zwłaszcza po udzielaniu Komunii św. wiernym, nie spożywać ablucji, a więc wody po obmyciu palców, które mogły dotykać ust wielu, czasem chorych ludzi. Do spożywania takiej ablucji nie można także zmuszać innych – np. diakona przy koncelebrze, który dokonuje oczyszczania naczyń. W takim przypadku, zwłaszcza gdyby miały powstać z tego tytułu jakieś wyrzuty sumienia, możnaby palce obmywać w oddzielnym naczyniu, bez spożywania później zawartej w nim wody.

Obmywanie kielicha i puszek oraz spożywanie ablucji pozostaje bez zmian.

4. Trzy psalmy w Matutinum niedzielnym

Ponieważ niedziele są dniami liturgicznymi I i II klasy, a mimo to mają nokturn z 9 psalmami a tylko z 3 lekcjami, powstaje problem czy także w niedziele można skorzystać z postanowienia instrukcji *Tres abhinc annos* n. 19, przewidującej, że w święta I i II klasy można odmawiać tylko jeden nokturn, składający się z trzech psalmów i trzech lekcji.

Ponieważ racją wydania postanowienia instrukcji było przeciążenie pracą duszpasterską kapłanów w dni świąteczne dlatego także szczególnie w niedziele, gdy przecież tej pracy duszpasterskiej kapłani mają jak najwięcej, wolno kapłanom, według rozstrzygnięcia Rady, odmawiać Matutinum złożone z invitorium, hymnu, trzech dowolnie z dotychczasowych wybranych psalmów oraz z trzech lekcji i Te Deum, jeśli przepisy przewidują odmówienie tego hymnu.

W wypowiedzi jest wprawdzie mowa o kapłanach, ale z ducha i kontekstu całości wiadomo, że wyjaśnienie to odnosi się także do wszystkich zobowiązanych do modlitwy brewiarzowej, a więc do diakonów i subdiakonów oraz kapłanów niezatrudnionych w duszpasterstwie. O kapłanach bowiem jest mowa *exemplative* a nie *taxative*.

F. G.

1. Czasopismo „Schola Cantorum”

Od stycznia 1967 roku wychodzi we Włoszech miesięcznik Schola Cantorum. Jego celem jest wspieranie i podtrzymywanie liturgicznych zespołów śpiewaczych w trosce, aby ich członkowie otrzymywali nie tylko odpowiednią formację muzyczną, ale także liturgiczną i ascetyczną. W ten sposób ich służba liturgiczna nie tylko przyczyni się do uświetnienia i ożywienia zgromadzenia eucharystycznego, ale także do ich dobra duchowego. Administracja nowego miesięcznika mieści się w Bergamo (Casa Musicale Edizioni, Carrara, Via A. da Calepio, 4 - Bergamo). Fakt wydania tego czasopisma świadczy o tym, że we Włoszech myśli się poważnie o wykorzystaniu tej szansy duszpasterskiej do formowania grup elitarnych wśród laikatu, jaką stwarza odnowa liturgiczna przez swoje zapotrzebowanie na zespoły śpiewacze.

Por. Notitiae 30(1967)223

F. B.

2. II międzynarodowy zjazd ministrantów

W marcu b.r. odbył się w Rzymie II międzynarodowy zjazd ministrantów zorganizowany przez *Międzynarodowy Komitet Ministrantów* (CIM). W dniu 30 marca Ojciec święty na specjalnej audiencji przyjął 5.000 młodych ministrantów, uczestników zjazdu z różnych narodów. W przemówieniu skierowanym do nich wezwał ich do wierności w spełnianiu służby liturgicznej, w której nie ma rzeczy małych i nieważnych. Dał także wyraz nadziei, jaką wiąże Kościół z pracą nad ministrantami w związku z brakiem powołań kapłańskich.

Por. Notitiae 28-29(1967)136

F. B.

3. Z diecezji przemyskiej

Odnowa liturgii w diecezji przemyskiej posuwa się naprzód. Akcją objęto księży i organistów. W czterech punktach diecezji urządzono w swoim czasie kursy mentatorów liturgicznych dla duchowieństwa. Podczas rekolekcji kapłańskich, wszyscy księża uczestniczyli we wspólnej Mszy św. koncelebrewanej w duchu odnowionej liturgii.

Diecezjalna Władza Duchowna darzy ogromnym zrozumieniem i poparciem całą akcję odnowy liturgii, czego wymownym dowodem jest mianowanie w lipcu b. r. przez Ks. Bpa Ordynariusza diecezjalnego Referenta do spraw Muzyki Sakralnej, którego naczelnym zadaniem jest zorganizowana opieka nad całością muzyki i śpiewu kościelnego w diecezji. Należy podkreślić, że referent spełnia swoje obowiązki etatowo a nie ubocznie, na marginesie innych obowiązków. Fakt ten stanowi pewnego rodzaju unicum w Polsce.

W celu zrealizowania powyższego zadania Referent w oznaczonym dniu każdego tygodnia w Kurii Biskupiej służy duchowieństwu pracującemu w duszpasterstwie informacjami i praktycznymi wskazaniem odnośnie śpiewu kościelnego w odnowionej liturgii, oraz ułatwia zdobycie potrzebnego i odpowiedniego repertuaru muzycznego.

Na zaproszenie Księży Proboszczów wyjeżdża do poszczególnych parafii i służy pomocą w postawieniu śpiewu liturgicznego na odpowiednim poziomie.

Referent bierze udział w rejonowych kongregacjach dekanalnych Księży, na których podaje informacje i uzgadnia interpretacje odnośnie najnowszych zarządzeń w sprawie muzyki i śpiewu kościelnego, a w razie potrzeby przeprowadza odpowiednie ćwiczenia.

Do zadań Referenta należy także organizowanie duszpasterstwa muzyków kościelnych przez urządzenie dekanalnych dni skupienia oraz wspólnych rekolekcji dla organistów połączonych z odpowiednimi ćwiczeniami muzycznymi. Już od 2 lat urządza się z powodzeniem takie spotkania dekanalne, a w bieżącym roku zorganizowano czterodniowe rekolekcje dla wszystkich organistów diecezjalnych.

Konferencje rekolekcyjne, odpowiednie ćwiczenia, a nade wszystko wspólne uczestnictwo w uroczystej liturgii mszalnej ukształtowane według zaleceń odnowy soborowej – napełniło tych ludzi zapałem i zrozumieniem dla pracy w tej dziedzinie, a w ten sposób uczyniło z nich bardziej chętnych i zaangażowanych współpracowników dla księży w parafii.

Na marginesie niniejszej relacji należy podkreślić ogromne zapotrzebowanie w terenie na księży i świeckich przygotowanych fachowo w dziedzinie muzyki sakralnej i liturgii. Instytut Muzykologii Kościelnej przy KUL spełnia tu wielkie i pożyteczne zadanie dając swoim wychowankom odpowiednią formację muzyczną i liturgiczną.

M. K.